

Aparat wykonawczy najczęściej nie może działać inaczej, niż automatycznie. Natomiast od Rad Narodowych, jako mieścowego czynnika, sprawującego kontrolę społeczną nad działalnością aparatu wykonawczego, obywatel — człowiek pracy, oczekuje ingerencji we wszystkich tych wypadkach, w których zarządzenia ogólne wchodzą w kolizję ze specyficznymi potrzebami miejscowymi, czy też z jego indywidualną sytuacją życiową. I Rady Narodowe winny rzeczywiście ingerencję mieć sprawować, winny mieć wzięć w obronę specyficzne potrzeby obywatela — człowieka pracy i pomóc mu w dostawaniu tych jego potrzeb do norm ogólnych. Rady Narodowe winny mieć regulować działania poszczególnych ogniw aparatu wykonawczego w taki sposób, aby te działania nie stawały się nadużyciem władzy, aby nie przekształcały się w ślepy, biurokratyczny, bezduszny, czy bezzmysłny mechanizm udręki dla obywatela.

„W tych formach i metodach działania Rady Narodowe mogą i powinny odegrać szczególnie ważną i wyjątkową rolę demokratycznego łącznika między aparatem państwowym i ludem pracującym, rolę czynnika kontroli społecznej, regulującego i przekształcającego działalność i funkcje aparatu wykonawczego, państwowego i samorządowego, w instrument gętki, czuły, rozumny, ułatwiający życie obywatelowi — człowiekowi pracy i służący wiernie i ofiarnie interesom i potrzebom narodu”.

(Z przemówienia Prezydenta Bieruta na konferencji przewodniczących Wojewódzkich Rad Narodowych).

Nieprzyjemny temat

NOWY JORK, 31.10. Na sesji Generalnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych przemówienia kilku delegatów poświęcone były sprawie warunków, w których znajdują się narody kolonialne.

Przedstawiciel Republiki Filipińskiej, gen. Romulo opisał warunki życia narodów Azji i Afryki podkreślając, że wielkie zasoby gospodarcze tych krajów mogłyby zapewnić narodom, które je zamieszkują, wysoką stopę życiową, — jeżeli byłoby wykorzystywane inaczej niż obecnie. Przechodząc do zagadnienia Rady Powierniczej, delegat filipiński domagał się jak najszybszego urzędowania postanowień Karty, przewidujących utworzenie Rady „Niezliczone miliony mieszkańców Azji i Afryki — powiedział gen. Romulo — czekają z niecierpliwością wyników pracy ONZ i zabezpieczenia ich najistotniejszych praw życiowych”.

Omawiając debatę w sprawie interesów narodów kolonialnych na Zgromadzeniu Narodów Zjed-

Prawa narodów kolonialnych

noczonych, dziennik „Chicago Sun” podkreśla, że zagadnienie systemu powiernictwa wywołuje pewien niepokój delegacji amerykańskiej. Delegacja ta zwróciła się do Waszyngtonu i zażądała dalszych instrukcji w tej sprawie. Stany Zjednoczone pragną za-

pewnić sobie w brytyjskich terytoriach mandatowych prawo „otwartych drzwi”. Nie stało by temu na przeszkodzie utworzenie Rady Powiernictwa, jednakże w wypadku tym również i posiadłości amerykańskie musiałyby być oddane pod kontrolę tej Rady.

Naród hiszpański wdzięczny jest Polsce

NOWY JORK, 31.10. Korespondent PAP donosi z Nowego Jorku: „Naród hiszpański wdzięczny jest Polsce za podjęcie jego sprawy w Radzie Bezpieczeństwa ONZ” — oświadczył b. minister spraw zagranicznych republikańskiego rządu hiszpańskiego

Alvarez Del Vayo, obecnie europejski kierownik redakcji amerykańskiego tygodnika „The Nation” na konferencji prasowej zorganizowanej w Nowym Jorku przez ten tygodnik.

Na konferencji tej Madeleine Braun, delegatka francuska na międzynarodowy zjazd kobiet i wiceprzewodnicząca parlamentu francuskiego, oświadczyła, że Hiszpania generała Franco stanowi bezpośrednią groźbę dla pokoju świata. Pani Braun domagała się likwidacji Franco, a nie ograniczenia się do deklaracji, które nie zmieniają stanu rzeczy.

Przyjęcia w Belwederze

Do Warszawy przybyli delegaci polscy na konferencję pokojową w Paryżu minister Wierzbowski i ambasador Skrzyszewski, którzy złożyli w Belwederze Prezydentowi Bierutowi prawowładnie z prac delegacji polskiej na konferencji pokojowej.

Prezydent KRN ob. Bolesław Bierut przyjął przedstawicieli nowoobranego kierownictwa PSL „Nowe Wyzwolenie” w osobach wiceministra ob. Tadeusza Reka, ob. Lutyńskiego, Bertolda, Iwanowskiego i innych.

Austria domaga się zniesienia okupacji

LONDYN, 31.10. Agencja Reutersa z Wiednia donosi, że parlament austriacki uchwalił jednomyślnie, w wyniku 2-dniowej tajnej sesji, rezolucję, domagającą się wycofania okupacyjnych wojsk sprzymierzonych. W uchwale zażądano również przekazania austriackim władzom ad ministracyjnym wszystkich fabryk, znajdujących się obecnie w rękach władz okupacyjnych, zagwarantowania produkcji krajowej dla wewnętrznie - konsump-

Jednakże amerykańskie czynniki wojskowe sprzeciwiają się stanowczo oddaniu pod kontrolę Rady Powierniczej archipelagu Karoli i Wysp Marshalla, które przed wojną 1914 r. należały do Niemiec, a później były administrowane na zasadzie mandatu Ligi Narodów, przez Japonię. Podczas drugiej wojny światowej zostały one zajęte przez wojska amerykańskie i obecnie wykorzystywane są przez amerykańskie siły zbrojne jako bazy wojskowe i lotnicze na Pacyfiku. Korespondent „Chicago Sun” przypuszcza, że delegacja amerykańska może się znaleźć w dwuznacznej sytuacji podczas obrad Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, gdy będzie dyskutowana sprawa terytoriów mandatowych i praw narodów kolonialnych. Tak, czy inaczej jest rzeczą jasną, że zagadnienie problemu powiernictwa stanie się ważnym problemem na obecnej sesji zgromadzenia ONZ.

Porozumienie włosko-francuskie

LONDYN, 31.10. Korespondent „Daily Mail” donosi z Rzymu, że Francja, po odbyciu bezpośrednich rokowań z Włochami, zgodziła się na wycofanie swych żądań terytorialnych wzdłuż granicy alpejskiej, uznanych w projekcie traktatu pokojowego z Włochami na Konferencji Paryskiej. W zamian za te ustępstwa Włochy zobowiązały się postawić do dyspozycji Francji pewną ilość robotników włoskich.

General francuski ostrzega:

Niemcy nic się nie zmienili!

PARYŻ, 31.10. (PAP). General lotnictwa francuskiego, Cochet, oświadczył, iż Francja powinna, zawierając szereg paktów obronnych z wielkimi mocarstwami, podkreślić swoją postawę „defensywnej nieufności” wobec

Niemiec. Fakty te powinny doprowadzić do tego, by Niemcy stracili wreszcie ochotę do wszczynania krwawych awantur. Stwierdzając, że mentalność Niemców mimo wszystko nie zmieniła się, Cochet przytoczył zdanie marszałka Montgomery; iż 75 proc. Niemców w strefie brytyjskiej nadal wyznaje doktrynę hitlerizmu — i trzeba się liczyć z perspektywą jej odrodzenia.

Cochet wezwał Francuzów do skoncentrowania wysiłków dla osiągnięcia maksimum pogotowia gospodarczego i technicznego oraz do zjednoczenia Francuzów w pracy — bez względu na przekonania polityczne.

Decydujący moment

LONDYN, 31.10. Agencja Reutersa donosi z Kairu, że stan zdrowia premiera egipskiego Sidky

Pasza wzbudzał we wtorek pewien niepokój. Posiedzenie delegacji egipskiej do rokowań z Wielką Brytanią w pełnym składzie ma odbyć się we czwartek. W Kairze sądzą, że wszystko przemawia za tym, że wkrótce za padnie decyzja co do warunków, które Sidky Pasza przywiózł ze swej podróży do Wielkiej Brytanii. Warunki te zadecydują o przyszłości stosunków między Egiptem a Wielką Brytanią. Prasa opozycyjna atakuje premiera brytyjskiego Attlee za jego stwierdzenie, iż rząd brytyjski nie przewiduje zmian w statucie Sudanu i zapowiada w najbliższym czasie upadek rządu egipskiego.

Co powie Byrnes?

WASZYNGTON, 31.10. (API). W kołach zbliżonych do Departamentu Stanu uważa się, że min. Byrnes nie zdecydował jeszcze, jaką formę przyjmie ewentualna odpowiedź amerykańska poza przemówieniem, ogłoszonym na Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych. Oczekuje się jedynie, że jeżeli taka odpowiedź nastąpi, to zajmie się przede wszystkim tymi ustępami mowy Mołotowa, które odnosiły się wprost do Stanów Zjednoczonych. Potwierdza się tu, że Byrnes stu-

diował dokładnie oświadczenie Mołotowa oraz wywiad Marszałka Stalina, udzielony agencji „United Press”. Koła polityczne i dyplomatyczne oczekują z niecierpliwością konferencji prasowej min. Byrnesa, na której prawdopodobnie udzieli on odpowiedzi na pytania, związane z ostatnimi mowami Mołotowa i Stalina.

Słuszne obawy

MOSKWA, 31.10. Według doniesień agencji Tass z Bejrutu, do miejscowości Latakja przybyli brytyjscy eksperci, celem zbadania gospodarczych możliwości okolicy. Równocześnie prasa z Damaszku podaje, że w najbliższym czasie przybędzie do Syrii 20 wybitnych lotników brytyjskich, których zadaniem będzie przeszkolenie pilotów syryjskich. W związku z tym dziennik „Asaad” pisze, że Syria jest zaalarmowana intensywną działalnością brytyjskich ekspertów politycznych i wojskowych. Zdaniem dziennika, Wielka Brytania dąży do odzyskania swoich wpływów na terenie kraju.

Marka a dolar

NOWY JORK, 31.10. Rząd Stanów Zjednoczonych postanowił ustalić wartość marki niemieckiej na trzydziści centów amerykańskich, zgodnie z oświadczeniem przedstawiciela amerykańskich władz okupacyjnych. Ten stosunek marki do dolara obowiązywałby tylko w operacjach eksportowo- importowych pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Niemcami. Plan ten, który ma wejść w życie z końcem bieżącego roku, ma na celu uczynienie amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech samowystarczalną.

Bomba zegarowa w ambasadzie brytyjskiej

RZYM, 31.10. (BC). Premier włoski de Gasperi oświadczył na posiedzeniu Rady Ministrów, że dziś o świcie wybuchła w ambasadzie brytyjskiej bomba zegarowa. Rada postanowiła z powodu wypadku przesłać wyrazy ubolewania premierowi Attlee i ministrowi Bevinowi.

Prezydent KRN do marszałka

Czang-Kai-Szeka

Na ręce Prezydenta Republiki Chińskiej wysłana została następująca depecha:

„Do Jego Ekscelencji Marszałka Czang-Kai-Szeka, prezydenta Republiki Chińskiej — Nankin.

W rocznicę urodzin przesyłam najlepsze życzenia szczęścia osobistego oraz pomyślności dla Republiki Chińskiej.

(—) Bolesław Bierut
Prezydent K. R. N.“

Planowe upaństwowienie we Francji

NOWY JORK, 31.10. (BBC). Przewodniczący Światowej Federacji Pracy Leon Jouhaux przemawiając wczoraj wieczorem w Nowym Jorku oświadczył, że w 1950 roku produkcja francuska będzie o 25 proc. większa od najwyższego poziomu, jaki kiedykolwiek dotychczas zdołał osiągnąć. Ten wzrost będzie wynikiem planowego upaństwowienia, które doprowadzi do podwojenia produkcji we Francji.

Dziś

Ciemna sprawa.

Garstka magnatów prasowych.

Duch Mussoliniego pokutuje we Włoszech.

Terrorysta z Lubelszczyzny przed sądem w Gdańsku

Garstka magnatów prasowych

LONDYN, 31.10. Korespondent PAP w Londynie komunikuje, iż uchwalona przez parlament brytyjski decyzja o powołaniu do życia komisji kontroli prasy spotkała się z żywym oddźwiękiem w dziennikach. Zadaniem komisji będzie badanie wpływów finansowych oraz własności dzienników,

przy czym uchwała parlamentu uderza w wielkie koncerny prasowe, w pierwszym rzędzie koncern Kemley'a, który — jak niedawno ujawniono — jest właścicielem względnie wywiera wpływy finansowe na kilkadziesiąt pism w Londynie i na prowincji.

Wśród licznych głosów prasy

zwraca uwagę komentarz „Daily Worker”, który pisze m. in.: „Izba Gmin spełnia swój obowiązek, głosząc za stworzeniem komisji kontroli prasy. Jakkolwiek opozycja dopatrywała się w tym zagrożenia wolności prasy, to — naszym zdaniem — wolność ta, która nigdy nie była wielką przy systemie kapitalistycznym, znajduje się w niebezpieczeństwie dalszych ograniczeń na skutek wzrostu nieodpowiedzialnych trustów prasowych. Jakkolwiek żaden rząd brytyjski nie odważyłby się dyktować w czasie pokojowym prasie, o czym ma pisać, a co omijać, to jednak w rzeczywistości garstka magnatów prasowych kontroluje dzisiaj większość dzienników państwa. Niezależne pozornie dzienniki są w istocie tu

ban: tych magnatów. Potężne koncerny stworzyły w czasie wojny dostateczne rezerwy pieniężne dla zakupu obecnie pozostałych jeszcze niezależnych dzienników. Z tego względu twierdzenie o wolności prasy wydaje się śmieszne, konieczne natomiast jest zainteresowanie się pracą dzienników nie w celu zaatakowania ich wolności, lecz obrony”.

Mściciele zdrajców

LONDYN, 31.10. Agencja Reutera donosi, że sąd w Patras skazał na śmierć 10 członków organizacji „E-las”, którzy podczas okupacji niemieckiej wykonali wyroki śmierci na 42 kolaborantach na Peloponezie. Wyroki były wydane przez organizację greckiego ruchu oporu.

JAN KASPROWICZ

Z „Księgi ubogich”

XXVIII.

A ci, co zaznawszy znoju,
Legli na wieki w tym boju,
Niech spoczywają w spokoju.

Pokładłeś ich, Panie Boże,
I żaden już powstać nie może
Na tym skrwawionym ugorze.

Skosiłeś ich ostrą kosą
I już swych głów nie podniosą,
Krwawą obmytych rosą.

Daj-że im, groźny Panie,
Wieczne odpoczywanie,
A ziemia niech ze krwi powstanie!

Ciemna sprawa

PARYŻ, 31.10. (API). Ambasada amer. w Paryżu zaprzeczyła pogłoskom, powtarzanym przez przedstawiciela paryskiego północno-amerykańskiej agencji, według których konserwatyści francuscy, przedstawiający się jako członkowie ruchu podziemnego, mieli zwrócić się jakoby do ambasady amerykańskiej w Paryżu z prośbą o dostarczenie mu broni dla zwalczania komunizmu. Szykują się oni do wielkiej akcji po wyborach 10 listopada, licząc na wywołanie wstrząsów politycznych. Dziennik „Liberation” ogłosił dementi ambasady amerykańskiej oraz wiadomość podaną

przez agencję północno-amerykańską i stwierdza, że przedstawiciele tej agencji nadal kategorycznie podtrzymują swoją informację i podkreśla, że zostały mu one podane przez pewną osobistość ambasady amerykańskiej, której przedłożono prośbę o dostarczenie broni.

Duch Mussoliniego pokutuje we Włoszech

RZYM, 31.10. (PAP). W związku z 24-tą rocznicą marszu faszystowskiego na Rzym w całych Włoszech zaczęła się ożywiona działalność nielegalnych grup faszystowskich. W Mediolanie, na murach rozlepiono ulotki, w których faszyci podkreślają, że marsz rozpoczęty 28 października 1922 r. przez Mussoliniego, trwa nadal. Ulotki podpisane były przez Falangę faszystowską „Labora Fascista”. Jak wiadomo, taki sam tytuł posiadała gazeta, wydawana nielegalnie przez faszystów mediolańskich, której miejsce drukowania wykryła o taino policja. Również w Rzymie, w niektórych kinach rozrzucono ulot-

ki o podobnej treści. W Neapolu w różnych częściach miasta znaleziono granaty ręczne owinięte w poręczki faszystowskie. W Viterbo nieznani sprawcy wywiesili w nocy czarny sztandar faszystowski na jednej z baszt murów miejskich.

Szmugiel broni

LONDYN, 31.10. Agencja Reutera donosi, że w Kairze wykryto organizację zajmującą się szmuglem broni. Znaleziono 700 karabinów i pistolety i 500 nabojęw drobnego kalibru. Bronia rzekomo przeznaczona była dla Palestyny.

Zwrot austriackiego złota

WASZYNGTON, 31.10. Amerykański Departament Stanu komunikuje, że amerykańskie władze wojskowe w Austrii zostały upoważnione do przejęcia złota wartości 5 milionów dolarów, które zostało zaskwestrowane przez Bark Rzeszy. Złoto to znajdujące się w Salzburgu pod ochroną władz amerykańskich, zostanie zwrócone rządowi austriackiemu po przedstawieniu dowodów, stwierdzających własność.

Arabowie

są niezadowoleni

LONDYN, 31.10. Agencja Reutera donosi z Jerozolimy, że sekretarz Wysockiego Komitetu Arabów palestyńskich, dr Hussein Khalidi dopatruje się w piśmie, wystosowanym przez prezydenta Trumana do króla Ibn Sauda, w którym domaga się on natychmiastowego wypuszczenia Żydów do Palestyny, oraz utworzenia żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie, wypowiedzenia wojny moralnej Lidze Arabskiej.

Co było wczoraj?

KRÓL GRECKI zaproponował utworzenie rządu koalicyjnego z premierem Grecji. Damaskinosem jako premierem na czele.

W BRYTYJSKIEJ STREFIE OKUPACYJNEJ zostanie zdemontowanych 444 fabryk, w amerykańskiej — 157, w francuskiej — 57.

W CZASIE WYBORÓW delegatów na Kongres Sjonistyczny, który odbędzie się w Szwajcarii 9 grudnia, zwyciężyła Partia Pracy, negatywnie ustosunkowana do akcji terrorystycznej w Palestynie.

ALBANIA WYSTOSOWAŁA PROTEST do ONZ przeciwko obecności brytyjskich okrętów wojennych na wodach Albanii.

4 LISTOPADA w Zakopanem rozpoczął się proces przeciwko członkom tzw. „Gabinetu Góralskiego”.

PREZYDENT TRUMAN powierzył „kontrolę nad energią atomową” komisji, złożonej z 5 cywilnych osób.

RZĄD KANADY zgodził się zwrócić Polsce natychmiast 70 mil. zł w złocie, zdeponowanych w Kanadzie.

POLSKA MISJA WOJSKOWA w Berlinie wystosowała drugą notę do Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec w sprawie antypolskich wystąpień prasy niemieckiej.

PRZYWÓDCA SOCJALDEMOKRATÓW niemieckich w brytyjskiej strefie okupacyjnej opublikował artykuł, w którym domaga się interwencji w wewnętrzne sprawy Polski, przyznania biernego i czynnego prawa wyborczego volksdeutschem w Polsce.

Wallace o bombie Churchilla i ZSRR

NOWY JORK, 31.10. (PAP). W przemówieniu skierowanym do studentów uniwersytetu w Waszyngtonie Henry Wallace powiedział, że tak długo nie osiągnie się porozumienia na temat bomby atomowej, dopóki Związek Radziecki będzie miał słuszne powody do przekonania, że Stany Zjednoczone pod pozorem międzynarodowego bezpieczeństwa nie pozwolą na wykorzystanie dla celów pokojowych energii atomowej. Stany Zjednoczone, zdaniem Wallace'a, trzymają bombę nad własnymi głowami. Od czasu przemówienia Churchilla w Misoury przez kraj przeszła prawdziwa fala alarmistycznej propagandy. „Jestem pewien, powiedział Wallace, że Rosjanie pragną pokoju w równym stopniu, co i Amerykanie”. W dalszym ciągu przemówienia Wallace zarzucił pewnemu odłamowi prasy amerykańskiej tendencyjne selekcjonowanie, a częstokroć przekraczanie wiadomości dotyczących Związku Radzieckiego.

Przemawiając do robotników portowych, Wallace oświadczył, że Stany Zjednoczone winny dołożyć wszelkich wysiłków, aby na wiązać prawdziwie przyjazne stosunki ze Związkiem Radzieckim. W przyjaźni tej szczególnie zainteresowane są narody położone na wybrzeżu Pacyfiku.

Gandhi konferuje

LONDYN, 31.10. Agencja Reutera donosi z Kalkuty, iż w mieście doszło znowu do zamieszek, w których wyniku znaczna liczba mieszkańców odniosła obrażenia. W związku z ostatnimi zajęciami Mahatma Gandhi przeprowadził dwugodzinną konferencję z generalnym gubernatorem i premierem prowincji Bengalu.

Egipskie zmartwienia konserwatywnego lorda

LONDYN, 31.10. (PAP). W Izbie Lordów rozpoczęła się debata w sprawie rokowań egipsko-brytyjskich. Konserwatywa, lord Altringham, wyraził zaniepokojenie z powodu zamieszania, które powstało w Anglii w czasie obrad egipsko-brytyjskich w Londynie. Mówca stwierdził, że, zdaniem jego, Egipt nie może zapewnić sobie bezpieczeństwa bez pomocy przyjaciół. Oświadczył on, że jest zwolennikiem systemu regionalnego bezpieczeństwa i uważa, że na tej drodze powirna być rozwiązana kwestia obrony Suez przed nagłą agresją. Wszystkie państwa arabskie, są, zdaniem lorda Altringhama, zainteresowane sprawą obrony Kanału Sueskiego. Dlatego też należy omówić sprawę wspólnej obrony tego kanału — co będzie zgodne z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych.

W sprawie Palestyny lord Altringham wyraził przekonanie, że jedynie niewielka ilość Żydów europejskich będzie mogła emigrować do tego kraju. Dlatego też państwa europejskie i amerykańskie powinny coś uczynić dla Żydów, znajdujących się obecnie w obozach na terytorium dawnej Rzeszy. Dla rozwiązania tej kwestii, niezbędna, jest zdaniem lorda Altringhama — ścisła współpraca angielsko-amerykańska.

Gdy piloci strajkują

NOWY JORK, 31.10. W wyniku strajku pilotów dyrekcja amerykańskich linii lotniczych „Transworld” postanowiła wstrzymać komunikację na szeregu linii lotniczych 25 czteromotorowych samolotów pozostało w hangarach odpowiednich lotnisk.

Z cmentarzy rzymsko-katolickich

W okresie Wszystkich Świętych, porządek nabożeństw na cmentarzach będzie następujący: 1-XI w Katedrze o godz. 2³⁰ po południu odprawione zostaną podwójne nieszpory, po czym wyruszy procesja na cmentarz WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH (przy ul. Lipowej). Procesję poprowadzi J. E. ks. biskup dr. St. Wyszyński. W dniu Zaduszny o godz. 9³⁰, odprawiona zostanie uroczysta Msza Św. w kościele na cmentarzu ZBAWICIELA (przy ul. Unickiej), po czym J. E. ks. biskup wygłosi kazanie i odprawi modły żałobne za zmarłych. W dniu Zaduszny na cmentarzu W. W. Świętych (przy ul. Lipowej) również odprawić się będą nabożeństwa od godz. 8-ej rano, a o godz. 11-ej uroczyste nabożeństwo i procesja.

Dozór cmentarzy rzymsko-katolickich w Lublinie apeluje do zainteresowanych, którzy posiadają groby swoich najbliższych na cmentarzu Wszystkich Świętych (przy ul. Lipowej) i na cmentarzu Zbawiciela (przy ul. Unickiej), aby ze swej strony dołożyli starań i doprowadzili do należytego wyglądu zaniedbane mogiły, zwłaszcza że w ostatnim czasie sekcje cmentarne zostały oczyszczone z dzikich krzewów i wysiewek przez co wiele opuszczonych mogił zostało odkrytych.

DOZOR CMEN TARZY RZYM.-KATOL.
w Lublinie.

5445

Powojenne Zaduszki

Smutny szary dzień. Ostatnie pożółkłe liście, zdmuchnięte ostrym powiewem wiatru, opadają na ziemię. Listopad.

Wspominamy chwile, kiedy Oni byli jeszcze z nami. Do oczu cisną się łzy. Dziś na Ich grobach płoną światła, leżą wiązanki kwiatów. Płyną modlitwy do Boga o spokój Ich dusz.

Szczęśliwi ci, którzy mogą odwiedzić swych zmarłych, mogiłę przybrać kwiatami, zapalić świece, wyplakać się w miejscu. Lecz ilu jest takich, którzy nie wiedzą gdzie są groby ich bliskich.

Szlak armii niemieckiej znaczący groby. Gdzie tylko stanęła noga bestialskiego najeźdźcy, wyrastały mogiły, mogiły bez krzyży, kopane przez tych, którzy w nich poczęli, mogiły zrównane z ziemią, ryjące w sobie setki ofiar. Bezimienne mogiły. Miejsca te stały się relikwiarzem narodu. U stóp tych mogił gromadzą się wdowy i sieroty, których najbliżsi zaginęli bez śladu. Może ta właśnie mogiła kryje szczątki ojca, brata, lub męża.

Ściągną dziś tłumy na Majdanek, by tam, pod krzyżem, oddać hołd pamięci tych wszystkich, których umęczone ciała spłonęły w krematorium, a prochy rozwiały wiatry.

Na Cmentarzu Wojskowym, gdzie spoczęli bohaterowie, polegli w walce o wolność Ojczyzny — wieńce, kwiaty, znicze, sztandary, okryte kirem i serca w żałobie. Ci, którzy dożykali dnia wyzwolenia, nie zapominają o tych, którzy swą krwią, swym życiem wolność okupili.

Niejedna matka, której syn poległ w walce o Polskę na obcej ziemi, pod Lenino i pod Narwkiem, na morzach czy w piaskach pustyni, złoży na prostym grobie żołnierskim wiązanek kwiatów

Tak ciężko, gdy po najdroższej osobie nie została nam żadna pamiątka. I nawet nie ma mogiły, nad którą można by się wyplakać

Serca są smutne, jak szary dzień listopadowy.

Komunikacja w dni świąteczne

Dla udostępnienia publiczności: ta-
nego dojazdu do cmentarzy lubel-
skich w dniu 1 i 2 listopada Miejska

Komunikacja Samochodowa przeznaczyła 5 dodatkowych samochodów, które będą kursować: 1-żiś od godz. 12-ej jutro o 1 godz. 8-ej rano

Z komisji cennikowej

Na wczorajszym posiedzeniu Komisji Cennikowej podwyższono ceny mleka na 19 zł za litr w detalu, masła wiejskiego — na 350 zł za kg w hurcie i 370 zł w detalu, masła mleczarnianego — na 380 zł za kg w hurcie i 400 zł w detalu. Jako podstawę brano tu naturalne, coroczne obniżenie podaży ze względu na przejście bydła z paszy zielonej na suchą.

Ceny innych artykułów pozostawiono bez zmian. (L)

Z tych samochodów 3 kursować będą pomiędzy Dziesiątą a ul. Unicką, jeden pomiędzy Dziesiątą a ul. Lipową, oraz jeden pomiędzy Cukrownią a ul. Unicką. Dla odróżnienia samochody oznaczone będą odpowiednimi sztyldami. (L)

**Cały Naród,
cała Polska
odbuduje Warszawę
z gruzów**

Terrorysta z Lubelszczyzny przed sądem w Gdańsku

Przed Sądem Wojskowym w Gdańsku rozpoczął się proces przeciwko członkom bandy terrorystycznej, która grasowała na Wybrzeżu od początku 1946 r. popełniając szereg morderstw i napadów rabunkowych. Na ławie oskarżonych zasiadli: szef bandy Stanisław Kulik oraz dziesięciu jego kompanów, w liczbie tej jedna kobieta.

Jak wykazało dochodzenie, osk. Kulik, b. kapitan W. P., ma za sobą dużą staż „pracy” terrorystycznej na Lubelszczyźnie.

M. in. w czerwcu 1945 r. Kulik wraz ze swą bandą dokonał napadu na wieś Horodysko, pow. Chełm, gdzie wydał rozkaz zastrzelenia 5 osób. W jakiś czas potem banda Kulika dokonała zbrojnego napadu na wieś Nowy Folwark pow. Chełm, gdzie zamordowała 8 osób.

Na Wybrzeżu Kulik wraz ze Stefania Waldenarem pseud. „Cien”, z którym przyjechał z terenów lubelskich, zorganizował nową bandę terrorystyczno-rabunkową, która obecnie znalazła się przed sądem.

Przestępcy mają na umienu napad na sklep Państwowego Monopolu Tytoniowego w Orłowie, podczas którego zastrzelono funkcjonariusza M. O. Walińskiego i zrabowano 80 tys. zł. Banda dokonała również napadu na sklep spółdzielni w Orłowie, gdzie zrabowano 47 tys. zł, przy czym przy podziale łupów, każdy z napastników otrzymał po 1.500 zł. Kulik wydał wyrok śmierci na sekretarza komórki PPR w Obłuzie koło Gdyni. Wincentego Grunę, którego jeszcze tego samego dnia bandyci zastrzelili.

Banda dokonała wielu napadów rabunkowych. Główny oskarżony Kulik ma lat 42. Jego podwładni to przeważnie młodzi ludzie, bardzo

mato-rozwinęci, których Kulik zmuszał do składania przysięgi „wojskowej”. Składają oni obecnie zeznania silnie obciążające swego herszta. Jak zeznają — wystąpić z organizacji członkowie nie mogli, bowiem czekał ich w tym wypadku ze strony Kulika wyrok śmierci. Jeden z oskarżonych Ernest Henryk, uczeń gimnazjalny, pragnąc się wycofać, uciekł z bandy. Kulik wydał na niego wyrok śmierci.

Rozprawa trwa.

Gimn. leśne w Zwierzyńcu

Dla przeszkolenia pracowników administracji Lasów Państwowych i przygotowania nowych kadr, uruchomiono szereg gimnazjów leśnych, jak np. w Brynku (woj. śląskie), Limanowej (woj. krakowskie), Margoninie (woj. poznańskie), Zwierzyńcu (woj. lubelskie).

Specjalna komisja mieszkaniowa przyjedzie do Lublina

Jednym z najtrudniejszych problemów doby obecnej jest problem mieszkaniowy. Miliony domów zostały zniszczone, nowych się prawie nie buduje, a ilość mieszkańców stale wzrasta. Powraca ją repatrianci, młodzież ze wsi i z miasteczek ściga do miast na wyższe studia, codziennie zawierane są nowe małżeństwa. Ci wszyscy ludzie muszą gdzieś mieszkać, a mieszkań nie ma.

Obecnie istotą gospodarki mieszkaniowej jest sprawiedliwy podział istniejących mieszkań. W celu unormowania stosunków mieszkaniowych została powołana swego czasu Komisja Mieszkaniowa. Niestety, Komisja ta nie wywiązała się z powierzonych jej zadań. Wówczas powołano Nadzwyczajną Komisję Mieszkaniową, której zadaniem była całkowita rewizja stosunków mieszkaniowych. Chodzili, patrzyli, ścieszni, w niektórych miastach nawet publikowali w prasie wykazy osób, którym przydzielono „zdobycie” mieszkania.

Prezydium Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej postanowiło wysłać do Lublina (jak również do Krakowa i Łodzi) Specjalną Komisję w osobach ob. Dolińskiego i adw. Karolewskiego, która na miejscu zlustrowie działalność lubelskiej Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej. Komisja ta będzie również przyjmowała interesantów oraz ewentualne zażalenia w związku z działalnością miejscowej Komisji.

BILANS

Narodowego Banku Polskiego

Bilanse Narodowego Banku Polskiego będą w dalszym ciągu co pewien czas podawane do wiadomości publicznej. Ogłaszanie ich zostało ostatnio zahamowane tylko z przyczyny nieobecności ministra Dąbrowskiego i prezesa Droźniaka. Niewątpliwie wpłynęło to na uspokojenie szeptanej propagandy, mówiącej o zwiększeniu emisji.

202.000 dzieci w przedszkolach

W roku szkolnym 1946/47 czynnych jest 3.575 przedszkoli z liczbą dzieci 202.000. W stosunku do stanu przedwojennego ilość przedszkoli i objętych przez nie dzieci jest dwukrotnie większa.

YMCA pomaga

Do Szwajcarii udała się ponownie delegacja Polskiej YMCA.

Światowy Komitet YMCA w Genewie z wielką życzliwością odnosi się do potrzeb naszego kraju i pierwszy pośpieszył z pomocą, wysyłając już w r. 1945 przez zaprzyjaźnione związki YMCA za granicą poważne transporty zarówno odzieży jak i żywności na powołanie akcji dożywiania i obozów letnich. Poza tym Komitet w Genewie przekazał Polsce znaczne ilości wszelkiego rodzaju sprzętu i artykułów na wyekwipowanie obozów letnich, odbudowę zniszczonych ośrodków Polskiej YMCA i zakładanie nowych placówek.

Na odbudowę szkoły przy ul. Lipowej

W dn. 30 października na „Jańcuch ofiar na odbudowę szkoły przy ul. Lipowej” wpłacili:

Na wezwanie Bogdana Bernata — zł 100 Ryszard Schneider, wzywając jednocześnie Zbigniewa Szolca, Zdzisława Polickiewicza, Wiesława Kopyńskiego, Zbigniewa Olejnickiego.

Krzysztof Olszewski — zł 100, wzywając jednocześnie: Grzegorza Nowińskiego, Jędrka i Marcyś Stalewskich, Wojtusia Mazura, Januszka i Leszka Witkowskich, Basię Rosacką, Halinkę i Lilę Kałużnych, Jędrka Losia i Jurka Rogowskiego.

Modrzejewski Józef — zł 100, wzywając: Kukulskiego Leszka i Śmigielkiego Bogdana do podtrzymania ciągłości „Jańcucha ofiar”

Samorząd I-go Gimnazjum i Liceum im. St. Staszica — zł 500.

Rewindykacja koni z Niemiec

Ogółem rewindykowano ze strefy krytyjskiej 1 209 koni zarodkowych — ogierów klaczy i młodziów. W tej liczbie znajdują się przeważnie o giere półkrwi i wysokiej krwi arabskiej.

Ze strefy amerykańskiej rewindykowano 63 konie, wśród których większość to konie zabrane przez Niemców z toru wyścigowego.

Konie i bydlę ze Szwecji

W Szwecji zakupiono ogółem 3 718 sztuk bydła rogatego, w tym 300 sztuk buhajów. Ponadto zakupiono 5 000 sztuk koni roboczych. Zakup koni przeprowadzono u rolników za pośrednictwem Szwedzkiego Związku Rolniczego.

Paweł Hulka-Laskowski

W dniu 29 bm. zmarł w szpitalu w Cieszynie jeden z najwybitniejszych literatów współczesnych, znakomity krytyk, publicysta Paweł Hulka-Laskowski.

Paweł Hulka-Laskowski urodził się w roku 1881 w Żyrardowie, jako syn robotnika. Rozpocząwszy naukę w najprymitywniejszych warunkach materialnych osiągnął kolejne etapy wiedzy aż do ukończenia wydziału filozoficznego Uniwersytetu w Heidelbergu. Mimo złego stanu zdrowia w pierwszych miesiącach po oswojeniu Państwa Polskiego Hulka-Laskowski stał się ratychmiast do pracy, zamieszczając szereg publikacji w prasie, traktujących o zagadnieniach

społecznych, przy czym specjalnie zajmuje się zagadnieniem nie mieckim.

W zmarłym traci współczesne piśmiennictwo polskie jednego z najznakomitszych swych reprezentantów, człowieka o wielkich zaletach duszy i charakteru.

Napad na cukrownię

Powołując się na zamieszczone informację w „Gazecie Lubelskiej” Nr 298 z dnia 29 października br., prosimy Sz. Redakcję o umieszczenie następującego wyjaśnienia:

1) Napad rabunkowy został dokonany nie na żadną cukrownię Klementowice, lecz na cukrownię Klemensów, powiat Zamość, wojew. Lubelskie.

2) Poza cukrem oraz 9 koniami z uprzężą i dwoma wozami, zrabowano w Klemensowie 54 pasy, przez co cukrownia została unieruchomiona. Rabunek tych pasów nie tylko że przysporzył z powodu przestoju cukrowni poważnej straty dla gospodarki narodowej, lecz szczególnie skrzywdził pracujących w tej cukrowni robotników, którzy na pewien czas zostali pozbawieni swych zarobków, oraz przynależnej premii.

46 godz. tydzień pracy

W Nr 51 Dziennika Ustaw R.P. ukazał się dekret z dnia 19.9.1946 r. o zmianie ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu.

Stosownie do przepisów w dekreście zawartych, czas pracy wszystkich pracowników zatrudnionych na mocy umowy w przemyśle, handlu, górnictwie, komunikacji i przewozie oraz innych zakładach pracy, niezależnie od tego, czy te zakłady praktycznie są własnością prywatną, czy też państwową lub samorządową, wynosi bez wliczenia przerw odpoczynkowych najwyżej 8 godzin na dobę, w sobotę 6 godzin na dobę i nie może przekraczać 46 godzin na tydzień.

W zakładach o ruchu ciągłym, dozwolona jest w sobotę stała cięta praca 8 godzin na zmianę, jednak w tym przypadku pracownicy muszą otrzymywać osobną zapłatę za dwie godziny nadliczbowe.

Wymieniony wyżej dekret wszedł w życie z dniem 17 października 1946 r.

Dyskusja na temat „Pana Jowialskiego”

Mało który twór wywołał komentarze tak całkowicie spreczne, jak „Pan Jowialski”. O sypiącym bajkami i przysłowiami starszku sądy rozbieżne wypowiedzi Eug. Kucharzki, Boy Żeleński, J. Stępowski. Totalną inscenizacją i reżyserią tej komedii jest zarazem przyjęciem czy stworzeniem pewnej interpretacji. Tym ciekawiej zapowiada się dyskusja, którą w niedzielę, dn. 3 bm. o godz. 11 przed południem w auli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego urządził Związek Literatów i Klub Literacki. Zagadką dyskusji: p. Maria Jędrzejewiczówna i p. Gustawa Blońska. Przedprzedział biletów w cenie 20 zł dla młodzieży szkolnej 10 zł w księgarni Z. Budziszewskiego, Krakowskie Przedmieście 29.

Zespół „Czytelnika”

W dniu 28 października, 1946 r. Zespół Artystyczny „Czytelnika” urządził dla pracowników Państwowego Monopolu Spirytusowego w Lublinie godzinę śpiewu i deklamacji.

Urozmaicony program bardzo się podobał pracownikom Monopolu. Czemu dowodem były entuzjastyczne brawa i ciągłe wywoływanie artystów.

Z rozjaśnionych twarzy pracowników po zakończeniu programu wyraźnie można było wyczuć pragnienie wyrażone w głosie przed chwilą słyszane: „Wróć do mnie moja mała.” — ale w odniesieniu do bardzo miłego Zespołu Artystycznego.

Klinika Położnicza powstanie w Lublinie

Z Krakowa przyjechał do Lublina jeden z najwybitniejszych specjalistów z dziedziny ginekologii i położnictwa — prof. dr Zubrzycki, który rozpoczął już wykłady na Wydziale Lekarskim UMCS oraz objął kierownictwo Kliniki Położniczej w Szpitalu u S.S. Szarytek.

Profesor dr Zubrzycki został zaproszony do Lublina w związku z budową Uniwersyteckiej Kliniki Położniczej. Nowa Klinika powstanie w murach dawnego Szpitala Żydowskiego. Plany budowy są już zatwierdzone, przyznano również kredyty. W ciągu najbliższych dwóch lat w Lublinie powstanie Klinika o najbardziej nowoczesnych urządzeniach.

Sprawa przyjazdu prof. dra Zubrzyckiego omawiana była od dawna. Przyjazd Jego do Lublina opóźnił się jedynie z powodu braku mieszkania. Wreszcie w lecie br. przyrzeczono załatwić tę sprawę pozytywnie. Jakkolwiek prof. Zubrzycki przyjechał i już

pracuje, to jednak mieszkania dla niego w dalszym ciągu nie ma. Sądzić należy, że władze dołożą wszelkich starań, by przydział mieszkaniowy został jak najprędzej załatwiony.

Nareszcie Szkoła Pielęgniarek w Lublinie

Na łamach „Gazety Lubelskiej” pisaliśmy niejednokrotnie o potrzebie szkolenia pomocniczego personelu sanitarnego. Obecnie z prawdziwym zadowoleniem donosimy, że sprawa otwarcia kursów pielęgnarskich, która od dwu lat nie mogła dojść do skutku ze względu na brak bursy, została pomyślnie rozwiązana.

Wojewódzki Wydział Zdrowia przy współpracy profesorów Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu M. Curii - Skłodowskiej otwiera kursy pielęgnarskie, objiczone na 250 słuchaczek. W tej chwili jest już pomieszczenie na bursę dla 50 osób.

Otwarcie Przychodni Okulistycznej — dla Dentystycznej brak... lokalu

W zrozumieniu potrzeb ludności niezamożnej staraniem kierownictwa Wydziału Lekarskiego UMCS zorganizowano przychodnię, udzielającą pomocy w wypadku chorób ocznych.

Otwarta przed kilku dniami lecznica posiada nowoczesne urządzenia ambulatoryjne i mieści się przy ul. Szopena nr 3.

Uruchomienie kliniki wraz z Przychodnią Dentystyczną, dla której Uniwersytet Marii Curii-Skłodowskiej posiada całkowity personel i wyposażenie, napotyka na trudności jedynie ze względu na lokalowych.

Należałoby więc przydzielić na ten cel odpowiedni lokal, aby u-

ostępnić mieszkańcom Lublina i okolic pomoc dentystyczną za niewielką opłatą.

4.237.040 Polaków na Ziemiach Odzyskanych

Departament Osiedleńczy Ministerstwa Ziemi Odzyskanych informuje, że obecnie przebywa na Ziemiach Odzyskanych 4 237 040 Polaków. Wśród osiedleńców 69 proc. stanowią rolnicy. Terminem największego zagęszczenia ludności na Śląsku Opolskim. Napływ ludności centralnych i wschodnich, zwłaszcza z woj. krakowskiego.

„INFORMATOR LUBLINA“

| | | | |
|--|---|--|---|
| <p>Materiały piśmienne, pomoce szkolne, artykuły biurowe, poleca: BAZAR SZKOLNY Irena Krychowska Lublin, Narutowicza 13, tel. 33-92. Sprzedaż i naprawa wiecznych piór. 4958</p> <p>Firma BRACIA RAKOWSCY policca artykuły wodociągowe kanalizacyjne i sanitarne Lublin, Staszica 2, tel. 22-42 3127</p> | <p>Spółdzielnia Pracy Niewidomych Lublin, 1-go Maja 41. Telefon 16-79 Wytwarza szczotki wszelkiego rodzaju, szczotki do podłóg, do ubrania, butów, do szorowania i t. p. Szczotki wykonywane są przez samych niewidomych. SPRZEDAŻ DETALICZNA I HURTOWA. Sklep posiada artykuły gospodarstwa domowego, np. naczynia kuchenne, emaliowane, porcelanę, naczynia szklane, wycieraczki i inne artykuły użytku codziennego. Spółdzielnia nasza zakupuje surowce szczotkarskie jak włos, szczecinę przerebioną i t. p. POPIERAJĄCIE SPÓŁDZIELNIĘ NIEWIDOMYCH. 4967</p> | <p>Księgarnia Lubelska Bernardyńska 8 Sprzedaje: podręczniki szkolne, beletrystykę, literaturę dziecięcą i książki naukowe z różnych dziedzin. Znawcom polecamy nasz dział „Antykwaryczny”. Prowadzimy również dział materiałów piśmiennych. Uwaga na adres. 5347 Bernardyńska 8</p> | <p>Zakład Elektrotechniczny W. BAKOWSKI 3131 Bychawska Nr 3, telefon 26-85 Instalacja światła i siły - przewijanie motorów.</p> <p>Korespondencyjne kursy Księgowości 3079 Informacje: Lublin skrytka pocztowa 105 Nauka dla początkujących i zaawansowanych.</p> |
| <p>PRZETWORNIA WYROBÓW CHEMICZNYCH „STANGARD“ poleca swoje wyroby doskonałej jakości pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło do prania, pokost, farby olejne i t. p. Lublin, Lubartowska 13. Tel. 40-94. 2772</p> | <p>Foto „ORCHIDEA“ Wykonuje portrety z każdej fotografii Fotografie na porcelanie do pomników Skale radiowe - kopie dokumentów Wykonuje szybko i solidnie Lublin, Królewska 5 Telefon 17-55</p> | <p>MYDŁO do mycia i prania JAWA PASTA do obuwia JAWA 2964 Doskonałej jakości Do nabycia w każdym sklepie „JAWA” Lub. Zakłady Chem. Jan Wawrzonek LUBLIN, Przemysłowa 5 Telefon 29-41 Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 telefon 26-25</p> | |
| <p>CZEKOLADY i CUKRY znanej jakości PO CENACH FABRYCZNYCH poleca SKŁAD KONSYGNACYJNY POLSKO-SZWAJCARSKIEJ fabryki SUCHARD S. A. LUBLIN, Lubartowska 2 m 27 telefon 20-27. 1555</p> | <p>Uwaga! SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTEŁNIK“ DELEGATURA LUBELSKA Piąty odczyt prof. Dr. A. WOJTKOWSKIEGO p. l. „CECHY KULTURY POLSKIEJ“ odbędzie się dnia 3. XI. 46. w sali 33 [lewy pawilon II p.] K. U. L. Al. Raławickie 14 Początek o godz. 16-ej Wstęp dla członków bezpłatny, dla uczestników zbiorowych 5 zł dla młodzieży 10 zł., dla dorosłych 15 zł. 5000</p> | | <p>MYDŁO „SIEW“ w znanej jakości do nabycia we wszystkich sklepach Fabryka: Lublin, Przemysłowa 22 Tel. 36-23 3125</p> |
| <p>Materiały Piśmienne Lublin, ul. Lubartowska 4 Firma APOLONIA TARŁOWSKA Poleca: najlepsze gatunki papierów biurowych, przyborów szkolnych ozdób choinkowych, oraz innych rzeczy papierniczych. 5291,</p> | <p>BAR LUBELSKI poleca smaczną kuchnię, wódki, wina, likiery. Specjalność firmy: rybka faszzerowana Lublin, ul. Lubartowska 14 tel. 29-01. 5268</p> | <p>SYPIALNIE STOŁOWE TAPCZANY ŁOZKA DZIECIENNE Mieczysław Kowalski ZIELONA 5. 3104 Telefon 22-22</p> | <p>Drukarnia Nr 1 Spółdz. Wyd. „CZYTEŁNIK“ wykonuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące.</p> |

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

| | | | | | |
|---|--|--|---|--|---|
| <p>PANIENKA pochodząca ze wsi jako pomocnicza siła biurowa potrzebna od r. r. Warunki do omówienia. Oferty z życiorysem składać w Dziale Ogłoszeń „Gazety Lubelskiej”, 3-go Maja 4, pod „Biuro” 5437</p> | <p>„Wygoda” Michałowskiego, Bernardyńska 28, telefon 34-87. 1217</p> <p>FOTO-LABORATORIUM wydzierzawimy. Wiadomość J. Magierski i S-ka, Krak. Przedm. 25. 5353L</p> <p>ŚWIĄTECZNE pocztówki na Boże Narodzenie, szopki, kalendarze, wycinanki, gry, bajeczki, dostarcza wydawnictwo „INTERPRINT” Bronisław Szczepiński, Warszawa — Marszałkowska 137, Kraków — Gertruja 12, telefon 575-80. 5386</p> | <p>rze. Wysyłamy za zaliczeniem. Cennik na żądanie. 5022</p> <p>SZAFY, łózka, salonik miękkich mebli do sprzedania. Sucha 13. 5427</p> <p>PLACE, zabudowania, sprzedaż, pomiary, plany, Mierniczy Przysięgły Biakowski, Lublin, Sądowa 4. 5431</p> | <p>UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zaliczone na nazwisko Antoszka Aleksandra, zamieszkałego w Międzyzdrojach. 5363L</p> | <p>POSZUKIWANIA JAN WDZIEKONSKI syn Izabeli i Adolfa poszukiwany. Kto by miał jakiegokolwiek dane o jego losie, proszony o łaskawe powiadomienie. Adres: Lublin, Gołębskiego 17 m. 2, Mierkułowski. 5432</p> | <p>Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, Redaguje Kolegium. Red. Nacz.: Leopold Beck. Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydż. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnik” 25-87 Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”. 2) Księgarnia „Czytelnik” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk Bychawska 67. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Drukarnia nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik” w Lublinie. A-11067</p> |
| <p>PRZEDSTAWICIELA na artykuły odżywczo-farmaceutyczne poszukuje „Ergon” Poznań — Wawrzyńca 23-a. 5422</p> | <p>FABRYKA Cukrów i Czekolady „Delicja” Łódź, Zeromskiego 31, poleca cukierki, karmelki i czekolady w dużym wyborze. 5291,</p> | <p>POSZUKUJĘ mieszkania dwu lub jednopokojowego z kuchnią. Najchętniej w śródmieściu, za zwrotem kosztów remontu, ceną obojętną. Zgłoszenia kierować do Działu Ogłoszeń pod „Pilne”. 5428</p> | <p>NAJSŁYNIEJSZY psychografolog, darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, załączyć 50 zł z adatką. Odpowiedź za zaliczeniem „Martyni” Kraków, skrytka pocztowa 475. 5072</p> | | |

MARIA MALISZEWSKA 24) „BYLE DO WIOSNY“ (Część druga)

Po chwili westchnął głęboko, usmęchnął się. Kolory wróciły mu na policzki.
— Już minęło — powiedział cicho.
— Czy cię bardzo bolało serce?
Kiwnął głową i powiedział:
— To nadchodzi mnie czasami, wiem, że po chwili mija, ale za każdym razem mam uczucie, że umieram.
— Stachu, — szepnęła pełna łęku.
— Widzisz, jeszcze nie umarłem, muszę ci powiedzieć, czemu mam do „zasadniczo” ich nie lubię, — powiedziała Krystyna. Czy wiesz,

poręczy fotelu, i przycisnęła do niej wargi.
W tej chwili była naprawdę szczęśliwa.
Profesor gwałtownie wstał z fotela.
— Już mi lepiej — powiedział innym tonem.
Krystyna знаła go tak dobrze. Wiedziała, że w ten sposób walczy ze wzruszeniem, którego nie lubił nigdy do siebie dopuszczać.
— Pójdę się, chyba, położyć. Jutro czeka mnie ciężki dzień.
Przed pójściem na spoczynek podeszli do okna. Krystyna otworzyła je szeroko.
Ulica Rakowiecka tam w dole tonęła w całkowitym roku. Gdzieś tam przemycił się pod murem jakiś przechodzień, niosąc przed sobą latarkę, płonącą niebieskim światłem. Od strony Puławskiej dochodził miarowy głos kroków patrolu niemieckiego, gdzieś z daleka doleciał przeciągły sygnał samochodu mknącego bezszelestnie po asfalcie.

Niebo było purpurowe, w powietrzu unosił się zapach dymu. Ghetto płonęło.
— Pamiętasz, jak pierwszy raz podczas bombardowania Warszawy w 1939 r. zobaczyliśmy takie czerwone niebo, dawniej nie wyobrażałem sobie, że luna może być tak olbrzymia. Pamiętasz tego oficera, który wpadł do nas z placzem i powiedział: „Nie ma już Warszawy”?
Profesor milczał, potem powiedział cicho i jak gdyby w zamyśleniu:
— Warszawa zawsze będzie. Zawsze — zgodziła się Krystyna.
— Trzeba zamknąć okno, dym gryzie w oczy — powiedział Profesor.
A gdy Krystyna zamykała, prosząc go, by się nie męczył, dorzucił z żalem:
— Tam pała się żywcem ludzkie.
Z daleka doleciał przeciągły pomruk artylerii. Szyby zamknę-

tego okna odpowiedziały natychmiast brzęczeniem.
* * *
Był pogodny dzień wrześniowy. Wino, oplatające ganek dworu łuskowskiego, zaczynało już czerwienić, jabłka w sadzie były kruche i soczyste, gruszkę dojrzewały w słońcu, a z winogron, rozpiętych na południowej ścianie domu, dzieci niewiele już pozostały.
Tadeusz siedział na ławce za domem, właśnie pod ową winogronową ścianą i wygrzewał się w promieniach jesiennego słońca. Myślał o tym, że rok ten jednocześnie mijał błyskawicznie i trwał wieki. Przypomniał sobie, jak to w jednej ze swych ulubionych powieści przeczytał, że owa względność przemijającego czasu daje się poznać specjalnie ludziom, znajdującym się w zamknięciu: gruzlikom w sanatoriach, więźniom w więzieniach i osadzonym.
(d. c. n.)